

**Oświadczenie złożone przez senatorów
Grzegorza Wojciechowskiego, Andrzeja Pająka,
Bogdana Pęka, Roberta Mamąta, Bolesława Piechę,
Wojciecha Skurkiewicza, Krzysztofa Słonia,
Andrzeja Matusiewicza, Jana Marię Jackowskiego,
Henryka Górskiego, Wiesława Dobkowskiego,
Przemysława Błaszczyka, Beatę Gosiewską, Mieczysława Gila,
Dorotę Czudowską i Janinę Sagatowską
na 34. posiedzeniu Senatu
w dniu 6 czerwca 2013 r.**

Oświadczenie skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Prokuratorze!

Zwracamy się do Pana Prokuratora Generalnego w sprawie Tomasza Trzeciaka, rolnika z województwa kujawsko-pomorskiego, skazanego na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności za spowodowanie wypadku drogowego (wyrok SR we Włocławku z dnia 12.10.2005 r., sygnatura akt 2K47/04).

W sprawie tej zwracałem się do Pana Prokuratora Generalnego o wniesienie kasacji, wyrok wydawał się bowiem niesprawiedliwy w kontekście faktu, że Tomasz Trzeciak wracający ciągnikiem z pola po całodziennym orce, jadący oświetlonym ciągnikiem, trzeźwy w chwili wypadku, został najechnany od tyłu przez samochód Audi, w którym sześciu młodych ludzi jechało na dyskotekę. Pan Prokurator Generalny odmówił wniesienia kasacji. W chwili obecnej sytuacja jest taka, że Tomasz Trzeciak od 19 stycznia 2012 r. odbywa karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym we Włocławku, 19 kwietnia 2013 r. nabył uprawnienia do warunkowego zwolnienia i dyrektor Zakładu Karnego wystąpił o to warunkowe zwolnienie. Tomasz Trzeciak w zakładzie karnym ma nienaganną opinię. A sytuacja życiowa jego rodziny jest dramatyczna. Jest on ojcem dwojga dzieci w wieku 11 i 13 lat, dzieci dramatycznie przeżywają rozłąkę z ojcem, co jest potwierdzone zaświadczeniami psychologicznymi. Ponadto jego rodzice są w podeszłym wieku, matka jest ciężko chora na białaczkę. Tomasz Trzeciak jest właścicielem 30-hektarowego gospodarstwa rolnego, a trud jego prowadzenia spoczął teraz w całości na barkach jego żony.

Z dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy wynika, że sytuacja rodziny Trzeciaków jest wyjątkowo trudna, mimo to prokuratura nie poparła wniosku dyrektora ZK o warunkowe przedterminowe zwolnienie Tomasza Trzeciaka. Chcielibyśmy w związku z tym poznać stanowisko Pana Prokuratora Generalnego: czy uważa Pan, że odmowa warunkowego przedterminowego zwolnienia w tych okolicznościach ma jakiegokolwiek logiczne uzasadnienie? Chodzi o skazanego za nieumyślne przestępstwo, wypadek drogowy, który zdarzył się 12 lat temu, skazany jest człowiekiem o nienagannej opinii, wzorowym ojcem, mężem, synem, jest rolnikiem, którego ręce potrzebne są do pracy w gospodarce, a zbliżają się zniwa. Czy jest jakiegokolwiek sens, aby ten człowiek, który mógłby już wyjść na wolność, miał nadal przebywać w więzieniu? Czy ma to jakiegokolwiek sens w sytuacji gdy, jak się często słyszy, bardzo wielu sprawców poważnych przestępstw kryminalnych nie odbywa kar, bo brakuje dla nich miejsca w więzieniach? Chcielibyśmy wiedzieć, czy takie stanowisko prokuratury, jakie zostało zaprezentowane w sprawie Tomasza Trzeciaka, jest wynikiem jakiejś polityki karnej prokuratury, polegającej na odmawianiu warunkowego zwolnienia sprawcom przestępstw nieumyślnych, czy jest to własna polityka występujących w tych sprawach prokuratorów. Pragniemy też zapytać, czy dalsze przetrzymywanie Tomasza Trzeciaka w więzieniu i odmowa warunkowego zwolnienia, mimo spełnienia przez niego wszystkich warunków faktycznych i prawnych, nie jest karą za to, że Tomasz Trzeciak ośmielił się prosić o interwencję w swojej sprawie m.in. senatorów RP.

Na koniec pragniemy też prosić Pana Prokuratora Generalnego, aby na sprawę Tomasza Trzeciaka spojrział w kontekście zasady równości obywateli wobec prawa. Nie tak dawno temu media pisały o przypadku sędziego z województwa świętokrzyskiego, który spowodował bardzo ciężki wypadek drogowy podczas wyprzedzania pod górę kilku samochodów, na podwójnej ciągłej linii, i spowodował śmiertelny wypadek, w którym zginęła jedna osoba, a druga została ranna. Nie ma żadnego porównania między stopniem zawinienia Tomasza Trzeciaka, który został najechnany od tyłu, a winą tego sędziego, który, drastycznie naruszając zasady drogowe, spowodował czołowe zderzenie i śmierć człowieka. Ten sędzia poniósł konsekwencję jedy-

nie w postaci przeniesienia go do orzekania w sądzie w Warszawie, a decydujący o tym przeniesieniu sąd dyscyplinarny wyraził opinię, że w drodze tego przeniesienia sędzia, sprawca tragicznego wypadku, będzie mógł „spłacić sądownictwu zaciągnięty dług”. Gdy się w kontekście sprawy tego sędziego spojrzy na sprawę Tomasza Trzeciaka, widoczna stanie się rażąca dysproporcja w podejściu do tych spraw wymiaru sprawiedliwości, który jest drakońsko surowy wobec ciężko pracującego rolnika, a niesłuchanie łagodny wobec swojego funkcjonariusza.

Na zakończenie pragniemy zapytać, czy Pan Prokurator Generalny podejmie jakąś interwencję w celu parcia wniosku Tomasza Trzeciaka o warunkowe przedterminowe zwolnienie z reszty kary.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski
Andrzej Pająk
Bogdan Pęk
Robert Mamątow
Bolesław Piecha
Wojciech Skurkiewicz
Krzysztof Słoń
Andrzej Matusiewicz
Jan Maria Jackowski
Henryk Górski
Wiesław Dobkowski
Przemysław Błaszczuk
Beata Gosiewska
Mieczysław Gil
Dorota Czudowska
Janina Sagatowska